

# DonDe, Iść (ft. Onar)

Ref.:

Możesz iść do przodu jak nikt inny wcześniej  
Łapać sny, by mieć coraz więcej  
Gdyby nie Ty, wiara i Twoja przeszłość  
Nie byłoby Cię dzisiaj tutaj na pewno!  
[x2]

DonDe:

Sinusoida, bo tak wygląda każdy dzień z życia  
Raz jesteś chojrak, a na drugi dzień gleba Cię wita  
I trzeba wstać, jak nie dzisaj, to jutro, trudno na pewno będzie  
Ma Ciebie boleć tak, żebyś poczuł wszystkie mięśnie

Nigdy więcej nie pozwolę sobie wejść na głowę  
Próbowali kiedyś, teraz to ja na nich wchodzę  
Pamiętam dobrze Wasz śmiech, pamiętam Wasze twarze  
Gdyby nie Wy, nie nagrałbym tego i tym razem

Wiara jest w nas, więc nie poddawaj się zbyt wcześnie  
Kiedyś nagrałem track, z którego wszyscy mieli bekę  
A teraz patrz, każdy bierze jakąś pannę na feat  
Jak jesteś młody to pierdol to, co ktoś powie Ci

Sam mam rozterki, czy tych kawałków nie wykreślić  
Jestem dobry, a może kiepski, zmieniam zdanie co pięć dni  
Więc sam widzisz, mam chwilę zwątpienia często  
Najważniejsze jest co Ty chcesz, a to co inni pierdol!

Ref.

Onar:

Chłopie, musisz wziąć i sam wybrać swoją drogę  
Błąd był, jest i będzie wpisany w to, co robię  
To dla dobrych mordziatych, walczących z nałogiem  
Brałem życie na raty, mogłem skończyć pod monopolem

A mogłem skończyć jak wielu tu  
Żaden już nie ma marzeń, każdy ma duży dług  
Idę z synem na spacer, byki podpierają mur  
Każdy dzień to dla nich jeden chuj

Nie chcę dojść do ściany, przestać, kurwa, marzyć  
Tak po prostu, tu i teraz się zestarzeć  
Mam w głowie jeszcze plany, nie tylko, byku, rapy  
Nie będę w grze jak niesłusznie gwizdnięty karny  
Póki piłka w grze, mogę strzelać bramki

Póki mi się jeszcze chce, mogę se powalczyć  
Kocham żyć, wdycham tlen, zapisuję kartki  
Dzisiaj nie chcę iść, chcę biec, chcę, kurwa, tańczyć

Ref.